

Czuwanie przed Niedzielą Miłosierdzia

WPROWADZENIE

Sobotni wieczór przed Niedzielą Miłosierdzia stał się dla Kościoła szczególnym czasem, gdyż wtedy właśnie Bóg zabrał do siebie swego Sługę, bł. Jana Pawła II. Wydarzenie to skłoniło do poświęcenia jeszcze większej uwagi zarówno pierwszej sobocie miesiąca, która jest przeżywana jako dzień maryjny, jak i samej Niedzieli Miłosierdzia, która jest dla wszystkich szczególnym dniem łaski. Tajemnica tego wieczoru i tej nocy sięga głęboko w misterium zmartwychwstania Chrystusa.

Wielka Noc, z której narodził się Wielki Dzień

Kiedy Maria Magdalena i inne kobiety przyszły wczesnym rankiem do grobu, Chrystusa już tam nie było. Zmartwychwstał zanim nadszedł dzień. Dlatego Kościół mówi o Wielkiej Nocy, a w połączeniu tych słów o „Wielkanocy”. Wzywa także do czuwania w tę niezwykłą noc, gdyż kryje ona w sobie tajemnicę zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią, grzechem i szatanem. Wydarzenia, jakie nastąpiły w ciągu dnia, a więc ukazywanie się Chrystusa uczniom, były konsekwencją tego, co dokonało się wcześniej, w nocy, poza zasięgiem ludzkiego wzroku.

Uroczysta celebracja tajemnicy zmartwychwstania w liturgii Kościoła, ma postać Oktawy Zmartwychwstania. Trwa więc osiem dni, a cały ten czas nazywany jest jednym dniem i stale powtarzamy, że to misterium miało miejsce „dziś”. W pewnym sensie dotyczy to również nocy. Czuwanie, jakie przeżyliśmy w czasie Wigilii Paschalnej, powraca u progu Niedzieli Miłosierdzia, gdy w liturgii trwa tajemnicze „dziś”. Dopiero w Niedzielę usłyszymy Ewangelię opisującą to szczególne przyjście Chrystusa do uczniów, w czasie którego tchnął na nich i przekazał im Ducha Świętego, aby mogli odpuszczać grzechy. Choć już przeżyliśmy wiele spotkań ze Zmartwychwstałym, to wciąż czekamy na tę Ewangelię, na tę niezwykłą Dobrą Nowinę, która streszcza w sobie wszystkie inne objawienia się Chrystusa, na przyjście do Apostołów w dniu zmartwychwstania i osiem dni później.

To oczekiwanie może mieć postać wieczornego czy nocnego czuwania, które nawiązuje do czuwania w noc paschalną, gdyż w liturgii trwa owo „dziś”. O takim modlitewnym czuwaniu, w kościele lub w domu, powinien pomyśleć każdy, kto chce przyjąć całe bogactwo darów, jakie Chrystus chce ofiarować w czasie liturgicznego przyjścia, w Niedzielę Miłosierdzia, podczas proklamacji Ewangelii, podczas składania Najświętszej Ofiary i podczas sakramentalnego zjednoczenia z Nim w Komunii świętej.

Czuwanie w sanktuarium Bożego Miłosierdzia

W sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach od wielu lat ten sobotni wieczór i cała noc były czasem modlitewnego czuwania, gromadzącego liczne rzesze wiernych. W ubiegłym roku, z racji beatyfikacji Jana Pawła II, która miała miejsce właśnie w Niedzielę Miłosierdzia, sobotnie czuwanie było przeżywane także w wielu parafiach. Oby ta praktyka weszła na stałe w rytm życia parafialnego. Wskazane jest aby ją podtrzymać i rozwijać, choć niekoniecznie w wymiarze całej nocy. Czuwanie wieczorne może być również ważnym i pięknym wprowadzeniem w głębsze przeżycie samej Niedzieli, w której strumienie Bożych łask spływają na ziemię.

Teksty, przygotowane na czuwanie w Łagiewnikach, mogą stać się pomocą również w czuwaniu parafialnym, dlatego je tutaj zamieszczamy. Ważną częścią czuwania jest modlitwa wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu.

W tegorocznym czuwaniu zwracamy uwagę jeszcze na jedną okoliczność. Jest nią dziesięciolecie pielgrzymki bł. Jana Pawła II do Łagiewnik, w czasie której Papież poświęcił ba-

zylikę i zawierzył świat Bożemu Miłosierdziu. Wprawdzie główne uroczystości rocznicowe będą w sierpniu, jednak już teraz rozlega się pieśń dziękczynna za te niezwykle dary, ofiarowane na przez Boga za przyczyną bł. Jana Pawła II.